

Sygn. akt IC 57/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 czerwca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO M. Wurm – Klag

Protokolant: Justyna Malczyk

po rozpoznaniu w dniu 1 czerwca 2016 r. w Świdnicy

sprawy z powództwa M. C.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda M. C. kwotę 45.000 zł (czterdzieści pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 22 października 2015 roku do dnia zapłaty;

II. dalej idące powództwo oddala;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.529 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt **IC 57/16**

UZASADNIENIE

Powód M. C. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej (...) S. A. w W. na jego rzecz 100.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 października 2015 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia.

W uzasadnieniu podał, że w wyniku wypadku z dnia (...) r. śmierć poniósł jego syn P. C. (1). Pojazd, którym kierował sprawca wypadku, w dacie zdarzenia korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej ze stroną pozwaną. Powód pismem z dnia 28 września 2015 r. zgłosił stronie pozwanej roszczenie tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią syna w kwocie 120.000 zł. Strona pozwana decyzją z dnia 19 października 2015 r. uznała roszczenie powoda do kwoty 13.000 zł. Zmarły P. C. (1) był synem powoda, w dacie zdarzenia miał (...) lata, zaś powód(...) lat. Powód ma jeszcze jednego syna, będącego bratem bliźniakiem zmarłego. Powód mieszkał z synami i żoną, wspólnie prowadzili gospodarstwo domowe. Zmarły syn wraz z bratem studiowali (...), żona powoda pracowała jako nauczycielka (...). Powód pracował jako wychowawca w (...). Powód wraz z bliskimi tworzył szczęśliwą, zgraną rodzinę, wspierającą się wzajemnie. Wiadomość o śmierci syna była dla powoda szokiem. Stan zdrowia powoda uległ znacznemu pogorszeniu. Pod wpływem silnego stresu pojawiły się u powoda problemy z sercem i inne dolegliwości somatyczne. Powód był kilkakrotnie hospitalizowany z powodu różnych dolegliwości, których przyczyny powód upatruje w traumatycznych przeżyciach po śmierci syna. Wszystkie plany, które rodzina powoda miała na przyszłość nigdy nie zostały zrealizowane. Powód po śmierci syna załamał się, relacje w rodzinie uległy pogorszeniu. Powód wciąż nie pogodził się ze stratą syna, w dalszym ciągu potrzebuje wsparcia i terapii psychologicznej. Ze względu na cierpienie związane z utratą syna oraz łączącą ich szczególnie bliską więź, żądaną kwotę należy uznać za odpowiednią. Żądanie zasądzenia od pozwanej odsetek od dnia 20 października 2015

r. uzasadnione jest faktem, że pozwany decyzją z dnia 19 października 2015 r. uznał roszczenie do wysokości kwoty 13.000 zł, a tym samym pozostaje w opóźnieniu w zakresie pozostałej części zgłoszonej kwoty od dnia następnego.

Strona pozwana (...) S. A. w W.

w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości.

Pozwana przyznała, że okolicznością bezsporną jest, że w wyniku wypadku, do którego doszło w dniu (...) r. śmierć poniósł P. C. (1). Sprawca wypadku ubezpieczony był u pozwanego od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody wyrządzone osobom trzecim powstałe w związku z ruchem tych pojazdów. Pozwany prowadząc postępowanie likwidacyjne przyznał powodowi zadośćuczynienie z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. w wysokości 13.000 złotych. Zdaniem pozwanej, żądanie powoda jest rażąco wygórowane i nieusprawiedliwione przesłankami powołanej podstawy prawnej roszczenia pozwu. Śmierć poszkodowanego P. C. (1) spowodowała u powoda stan żałoby, smutek, a zatem naturalne reakcje przy doświadczeniu straty bliskiej osoby. Wynikający z pozwu opis relacji powoda i syna nie odbiega od typowych relacji w każdej przeciętnej i zgodnie żyjącej rodzinie. Opisane przeżycia powoda również nie odbiegają od przeżyć osób, które z różnych przyczyn w sposób nagły utraciły członka rodziny. Twierdzenia pozwu nie dowodzą zasadności podwyższenia przyznanego powodowi świadczenia do kwoty dochodzonej pozwem. Powód pomija, że najwyższe zadośćuczynienia powinny być przyznawane na rzecz osób, które na skutek śmierci poszkodowanego stały się samotne, bez wsparcia rodziny, a do których powód się nie zalicza. Nie bez znaczenia jest również fakt, że powód ma jeszcze drugiego syna, co niewątpliwie pozwala niejako złagodzić odczucia osamotnienia w porównaniu do rodziców, którzy tracą jedyne dziecko. Czas jaki upłynął od daty, w której nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę jest okolicznością mającą wpływ na wysokość zadośćuczynienia po śmierci osoby bliskiej. Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd winien brać pod uwagę fakt, że od śmierci syna upłynął znaczny okres czasu – 16 lat. Krzywda powoda niewątpliwie uległa złagodzeniu, co jest zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Zdaniem pozwanej żądane zadośćuczynienie stanowi kwotę rażąco wygórowaną, zważywszy na aktualną w dacie rozpoznawania sprawy i wyrokowania sytuację rodzinną powoda oraz upływ 16 lat od wypadku. Powód bezzasadnie domaga się zasądzenia odsetek ustawowych liczonych od dnia 20 października 2015 roku. Odsetki te winny być liczone co najwyżej od daty wyrokowania. Ponadto strona pozwana podniosła, że ustawodawca nie przewiduje skrócenia terminu 30 dniowego poprzez wydanie decyzji przez ubezpieczyciela przed jego upływem.

Bezspornym w niniejszej sprawie jest to, że w wyniku wypadku, do którego doszło w dniu (...) r., śmierć poniósł P. C. (1) – syn powoda. Poza sporem pozostaje także to, że sprawca wypadku ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej, która w związku z powyższym co do zasady ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku.

Sąd ustalił, co następuje:

W dacie wypadku syn powoda P. C. (1) miał niespełna (...), studiował we W. (...). Przyjeżdżał co tydzień do rodziców do K..

(dowód: odpis skrócony aktu zgonu, k. 70; zeznanie świadka A. D., k. 105 – 105v.)

Relacje powoda z synem były bardzo ściśle i bardzo dobre. Powód jeździł z synem P. na wycieczki krajowe i zagraniczne. Planowali wspólnie prowadzić biuro turystyczne. Powód zaszczepił u syna zamiłowanie do sportu. Powód do chwili obecnej rozpacza po stracie syna, wspomina go, często odwiedza jego grób i miejsce, w którym zginął. Życie powoda po śmierci syna zmieniło się diametralnie, tzn. wcześniej powód był człowiekiem pogodnym, towarzyskim, a obecnie jest zamknięty w sobie, przestał spotykać się z przyjaciółmi, stał się nerwowy. Powód nie jest w stanie spędzać świąt w gronie rodzinnym, do tej pory przechowuje rzeczy osobiste syna, nie pogodził się z jego śmiercią.

(dowód: zeznanie powoda, k. 106 – 106v.; fotografie, k. 74 – 79; zeznania świadków: A. D., k. 105 – 105v.; D. C., k. 105v. – 106; P. C. (2), k. 106)

Powód po śmierci syna zaczął chorować, był dwukrotnie hospitalizowany w oddziale psychiatrycznym w C.. Powodem złego stanu zdrowia powoda była śmierć syna. Po śmierci syna, powód korzystał z porad psychiatry i psychologa, zażywał leki antydepresyjne.

(dowód: zeznanie powoda, k. 106 – 106v.; zeznania świadków: A. D., k. 105 – 105v.; D. C., k. 105v. – 106; P. C. (2), k. 106; historia choroby z (...), k. 14 – 17)

Pismem z dnia 28 września 2015 r. powód wezwał stronę pozwaną do zapłaty 120.000 zł na jego rzecz tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią syna P. C. (1).

(dowód: pismo z dnia 28.09.2015 r., k. 9 – 11)

Decyzją z dnia 19 października 2015 r. strona pozwana przyznała powodowi 13.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

(dowód: pismo strony pozwanej z 19.10.2015 r., k. 12 – 13)

Sąd oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii psychologa, gdyż krzywda nie musi być wykazywana w jakiś szczególny sposób, odrębny od ogólnych reguł postępowania dowodowego, w szczególności dowodem z opinii biegłego psychologa lub psychiatry. Rzecz jasna, tego rodzaju dowód może być użyteczny dla określenia rozmiaru krzywdy, ale nie jest dowodem niezbędnym. W tym konkretnym przypadku wszelkie okoliczności świadczące o rozmiarze krzywdy powoda ustalone zostały w oparciu o dowody osobowe (zeznania świadków i powoda) i uzupełniająco o dokumentację medyczną powoda. Przepis art. 446§4 k.c. ani przepis art. 448 k.c.

w zw. z art. 24§1 k.c. nie wiąże wystąpienia krzywdy ze szkodą ujętą w kategoriach medycznych. Także mierzenie skali cierpienia osoby, która nie doznała uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia, pozostaje poza możliwościami dowodowymi Sądu

i ubezpieczyciela. Aktualny stan wiedzy nie pozwala na udowodnienie rozmiaru uczuć i przywiązania czy też ich braku. Przede wszystkim trudno zakładać, aby ustawodawca „premiował” osoby o słabszej konstrukcji psychicznej, reagujące intensywniej na sytuację traumatyczną, a gorzej traktował roszczenia osób

o osobowości zamkniętej, kumulującej w sobie wewnętrzne emocje. Kryterium bólu jest nieprzydatne w praktyce sądowej i słusznie Kodeks cywilny nie odwołuje się do niego, zakładając, że utrata osoby najbliższej zawsze wywołuje ból. Odczuwanie bólu nie wymaga też dowodu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu – I Wydział Cywilny z dnia 14 czerwca 2013 r., I ACA 539/13).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo należało uwzględnić w części.

Z uwagi na fakt, iż przedmiotowe zdarzenie miało miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r., tj. przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 r.

o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2008 r. Nr 116, poz. 731), w zakresie oceny skutków przedmiotowego zdarzenia brak było przepisu umożliwiającego bezpośrednie domaganie się zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ukształtowało się jednolite stanowisko zgodnie z którym, najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24§1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną przed dniem 3 sierpnia 2008 r. krzywdę, stanowiącą następstwo naruszenia deliktem dobra osobistego w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie czy też szczególnej więzi rodzinnej ze zmarłym, której zerwanie powoduje ból, cierpienia psychiczne, poczucie krzywdy i osamotnienia (por. uchwały Sądu Najwyższego:

z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 42, z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, Nr 1, poz. 10, z dnia 7 listopada 2012 r., III CZP 67/12, OSNC 2013, Nr 4, poz. 45, z dnia 20 grudnia 2012 r., III CZP 93/12, OSNC 2013, nr 7-8, poz. 84 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 listopada 2010 roku, II CSK 248/10, z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/10). Obowiązujący od

3 sierpnia 2008 r. art. 446§4 k.c. stanowi, że sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Przepis ten tworzy wyraźną podstawę rozważanego roszczenia, niewątpliwie przysługującego także przeciwko ubezpieczycielowi, a nie może być wątpliwości, że i on obejmuje ochroną te same dobra osobiste najbliższych zmarłemu, (bo przecież nie samo życie i zdrowie, gdyż je utracił zmarły, a to nie jemu przysługuje rozważane roszczenie, lecz jego bliskim), których ochronie służy roszczenie wywodzone z art. 448 w zw. z art. 24§1 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 czerwca 2011 r., II CSK 279/10, nie publ.).

Postępowanie dowodowe wykazało, że więź między powodem

a P. C. (1) była silna. Tym samym jego przedwczesna śmierć naruszyła dobro osobiste powoda, jakim jest więź rodzinna. W takim wypadku zadośćuczynienie ma zrekompenzować, niezależnie od bólu spowodowanego śmiercią osoby bliskiej, właśnie krzywdę spowodowaną przedwczesną utratą członka rodziny. Skoro szerokie ujęcie art. 448 k.c. pozwala na zasądzenie zadośćuczynienia za naruszenie każdego dobra osobistego, a w rozpoznawanej sprawie mamy do czynienia z zawinionym działaniem sprawcy wypadku komunikacyjnego, który powodując śmierć jego ofiary godzi zarazem w dobro osobiste powoda, jakim jest prawo do życia w rodzinie – to takie naruszenie wymaga rekompensaty.

Z art. 24 k.c. wynika domniemanie bezprawności, co w sposób korzystny dla pokrzywdzonego wpływa na rozłożenie ciężaru dowodu oraz ryzyka niewyjaśnienia okoliczności stanu faktycznego, od których bezprawność zależy. Z kolei treść art. 23 k.c. stanowi o katalogu dóbr osobistych, który ma charakter otwarty. Przepis ten wymienia dobra osobiste człowieka pozostające pod ochroną prawa cywilnego

w sposób przykładowy, uwzględniając te dobra, które w praktyce mogą być najczęściej przedmiotem naruszeń. Nie budzi jednak wątpliwości, że przedmiot ochrony oparty na podstawie art. 23 k.c. i 24 k.c. jest znacznie szerszy. Należy uznać, że ochronie podlegają wszelkie dobra osobiste rozumiane jako wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym uznaje się za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. W judykaturze uznano, że do katalogu dóbr osobistych niewymienionych wprost w art. 23 k.c. należy zaliczyć również, m. in. pamięć o osobie zmarłej, prawo do intymności i prywatności życia, prawo do planowania rodziny lub płéć człowieka.

Nadto nie ulega żadnej wątpliwości, że rodzina jako związek najbliższych sobie osób, które łączy szczególna więź wynikająca z zawarcia małżeństwa, czy też pokrewieństwa, podlega ochronie prawa. Dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także wartością uznaną za dobro podlegające ochronie prawnej.

Ustawodawca w art. 71 Konstytucji RP wskazał jednoznacznie, że Państwo

w swojej polityce społecznej i gospodarczej ma obowiązek uwzględniania dobra rodziny. Dobro rodziny wymienia także art. 23 k.r.o., zaliczając obowiązek współdziałania dla dobra rodziny do podstawowych obowiązków małżonków. Wynika z tego, że więź rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. Należy zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste jej członków i podlega ochronie na podstawie art. 23 k.c. i 24 k.c. (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 roku, sygn. akt IV CSK 307/09, OSP 2011/2/15).

Co do zasady, powodowi przysługuje zadośćuczynienie na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24§1 k.c. W literaturze zwraca się uwagę, że na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli

w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, LEX nr 898254).

Podstawową przesłanką warunkującą domaganie się zadośćuczynienia jest doznanie szkody niemajątkowej (krzywdy). Krzywda ta utożsamiana jest

z negatywnymi przeżyciami w sferze psychicznej jednostki i musi być konsekwencją naruszenia dóbr osobistych, a nie majątkowych. W przypadku szkody niemajątkowej chodzi przede wszystkim o cierpienia psychiczne. Inaczej mówiąc, jest to szkoda niemajątkowa, która objawia się przede wszystkim w dotkliwych ujemnych przeżyciach psychicznych, bólu, żalu, poczucia straty, osamotnienia, braku oparcia otrzymywanego dotychczas od bliskiej osoby. W sytuacjach, gdy zaburzenia emocjonalne osób po stracie osoby najbliższej nie doprowadziły do zaburzeń psychicznych, które wymagałyby interwencji medycznej (np. konieczności podjęcia terapii), krzywda ta z trudem poddaje się obiektywizacji, a tym samym racjonalnej ocenie. Można jednak sformułować pogląd, że w przypadku najbliższych członków (ojca, męża, dzieci, rodzeństwa czy wnuków) normalnie funkcjonującej rodziny - takie przeżycia psychiczne będą typowe, a istnienie takiej krzywdy ma charakter oczywisty, notoryjny i jest wręcz objęte domniemaniem faktycznym. Zasadniczo zatem postępowanie dowodowe w tego rodzaju sprawach ogranicza się wyłącznie do dowodów z zeznań powodów, dotyczących w głównej mierze relacji zmarłego z osobami domagającymi się zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej.

W kwestii natomiast kryteriów przyznawania zadośćuczynienia to z uwagi na brak jednoznacznych przesłanek dotyczących wysokości zadośćuczynienia Sąd kierował się przesłankami, które wielokrotnie pojawiają się w orzecznictwie dotyczącym zadośćuczynienia, o którym mowa w art. 445 k.c. I tak w pierwszej kolejności stwierdzić należy, że zadośćuczynienie winno mieć charakter kompensacyjny oraz przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, nie może mieć charakteru stricte i wyłącznie symbolicznego, a nadto powinno stanowić przynajmniej w części zaspokojenie z powodu śmierci osoby bliskiej. Poza powyższym przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia winno się brać pod uwagę stopień nasilenia cierpienia psychicznego, ich długotrwałość, a także wiek poszkodowanego oraz rodzaj więzi jaka łączyła daną osobę z osobą zmarłą.

Z przedstawionych względów za właściwe zadośćuczynienie Sąd uznał kwotę 45.000 zł – na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24§1 k.c. Kwota ta stanowi właściwą rekompensatę za cierpienia psychiczne, jakich przez całe życie będzie doznawać powód w związku ze śmiercią syna. Zasadzając na rzecz powoda kwotę 45.000 zł Sąd miał na uwadze fakt, że powód otrzymał wcześniej zadośćuczynienie w kwocie 13.000 zł. Należało zatem mieć to na uwadze przy ustalaniu należnego powodowi zadośćuczynienia.

Świadczenie z tytułu zadośćuczynienia jest tzw. świadczeniem bezterminowym, co oznacza, że dłużnik ma obowiązek spełnić je niezwłocznie po wezwaniu (art. 455 k.c.). Stosownie do art. 481 k.c. odsetki za opóźnienie w zapłacie świadczenia należnego uprawnionemu powinny przypadać jeśli dłużnik nie dokona niezwłocznej zapłaty.

W odniesieniu do ubezpieczyciela zasada z art. 455 k.p.c. jest modyfikowana przez normę art. 817§1 i §2 k.c. W myśl tych przepisów ubezpieczyciel ma obowiązek ustalenia i wypłaty odszkodowania w terminie 30 dni od daty zawiadomienia go

o szkodzie. Przyjmuje się na tej podstawie, że ubezpieczyciel popada w opóźnienie, jeśli nie spełni świadczenia w tym terminie, chyba że wykaże zaistnienie przesłanek

z art. 817§2 k.c. Powód wystąpił z żądaniem zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 120.000 zł pismem z dnia 28 września 2015 r. Pozwany nie kwestionował tego, że pismo to otrzymał, jednakże wskazał w odpowiedzi na pozew, że powód zgłosił szkodę za pośrednictwem poczty elektronicznej w dniu 21 września 2015 r., a zatem trzydziestodniowy termin na likwidację szkody upłynął w dniu 21 października 2015 r. Co do zasady zatem terminem, w którym powodowi - zgodnie z art. 817§1 k.c. - winno być wypłacone zadośćuczynienie, była data 21 października 2015 r. Uwzględniając zatem powyższe oraz zapis art. 817§1 k.c., powodowi winny należeć się odsetki od 22 października 2015 r., gdyż dopiero od tej daty, strona pozwana pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia pieniężnego na rzecz powoda.

Dalej idące powództwo należało oddalić.

Zdaniem Sądu, żądana przez powoda kwota tytułem zadośćuczynienia 100.000 złotych jest wygórowana. Sąd uznał, że właściwą kwotą świadczenia będzie 45.000 złotych (przy uwzględnieniu wypłaconych wcześniej przez stronę pozwaną 13.000 zł na rzecz powoda), co odpowiada wymiarowi doznanej przez powoda krzywdy. Wprawdzie tragiczna śmierć syna niewątpliwie zubożyła życie rodzinne powoda oraz była przyczyną uporczywego poczucia straty, smutku i żalu, to okoliczność ta nie ma destrukcyjnego wpływu na obecne funkcjonowanie powoda w życiu codziennym. Powód obecnie nie wymaga pomocy psychologicznej i nie potrzebuje leczenia psychiatrycznego. Wypadek wydarzył się (...) natomiast pozew został wniesiony w dniu 8 stycznia 2016 r. Oddalając dalej idące powództwo Sąd miał na uwadze również, to że w zasadniczej części skutki wypadku są już utrwalone i nic nie wskazuje na to, by miały się pogarszać.

Zadośćuczynienie ma na celu złagodzenie doznanych cierpień moralnych, zaś ustalona przez Sąd wysokość zadośćuczynienia na poziomie 45.000 zł pozostaje w zależności zarówno od intensywności tych cierpień, czasu ich trwania oraz ich skutków. Zadośćuczynienie winno mieć charakter kompensacyjny i przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Kompensata majątkowa z kolei winna mieć na celu przezwyciężenie przykrych doznań i wobec tego winna być rozumiana szeroko, gdyż obejmuje zarówno cierpienia fizyczne, jak i sferę psychiczną poszkodowanego. Wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna ekonomicznie, a ponadto przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne, jednakże wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy. Tym się kierując Sąd uznał, że dalej idące powództwo o zadośćuczynienie należało oddalić.

Z kwoty 100.000 zł, stanowiącej wartość przedmiotu sporu, na rzecz powoda M. C. została zasądzona kwota 45.000 zł, stanowiąca 45% wartości przedmiotu sporu. Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu (art. 100 k.p.c.), strony powinny ponieść koszty w takim stopniu, w jakim przegrały sprawę. Skoro powództwo zostało uwzględnione w 45%, to powodowi należy zwrot poniesionych kosztów w kwocie 5.498 zł (12.217 zł x 45%), a stronie pozwanej 3.969 zł (7.217 zł x 55%). Po kompensacie na korzyść powoda pozostaje 1.529 zł.